

Wojciech Jakub Wilczyński

Liczba osób w zespole projektowym 5

## **PANLEXIKON ZAPOŻYCZEŃ Z GREKI - O HELLENIZMACH W JĘZYKU POLSKIM RAZ NA ZAWSZE**

Projekt zakłada stworzenie przez pięcioosobowy zespół składający się z członków Koła Naukowego Klasyków UAM pierwszego polskiego leksykonu zapożyczeń greckich. W trakcie realizacji projektu w roku akademickim 2020/2021 podczas pracy zespołu regularnie (tj. raz na tydzień) publikowane będą najciekawsze lub najbardziej zaskakujące jej efekty w postaci infografik z wybranym słowem bądź rodziną wyrazów. W zależności od potrzeb infografiki zawierać będą schematy objaśniające wędrówkę słowa przez różne języki, drzewka derywacji, krótkie komentarze z obszaru kultury antycznej/mitologii/historii, ściśle związanej z danym leksemem oraz starannie dobrane grafiki. Posty publikowane będą na stronie KNK na Facebooku, na bieżąco zbierane będą zaś na stronie www Koła. W ten sposób treść będzie mogła być udostępniana na Facebooku przez fanpage Instytutu Filologii Klasycznej czy Wydziału Filologii Polskiej i Klasycznej i tym samym dotrzeć do dużej liczby studentów i nie tylko. Ponadto przygotowane infografiki będą wyświetlane na monitorze zainstalowanym w korytarzu koło dziekanatu (i w ewentualnych innych miejscach, w przypadku zainstalowania większej liczby monitorów). Będzie to swego rodzaju przedsmak/zapowiedź słownika, który zostałby przygotowany do końca roku akademickiego. Więcej o samej publikacji w dalszej części opisu. Gdy język grecki wycofany został po wojnie ze szkół średnich, a w ostatnich latach znika z wielu fakultetów na uczelniach, w coraz mniejszym stopniu zdajemy sobie sprawę, że volens nolens mówimy hellenizmami, a pytani o pochodzenie słów... udajemy Greka! Zdanie sobie z tego sprawy może wbrew pozorom przynieść wiele korzyści. Ostatnimi czasy jesteśmy straszni pandemią przez epidemiologów i polityków uprawiających demagogię. Warto sobie przypomnieć, że język Hellenów to nie tylko nazwy chorób czy patologii życia społecznego. Nie chodzi tu jedynie o wielką satysfakcję wynikającą ze świadomości, że w zdaniu "Zakatarzony Sebastian sunął autem do szkoły po gładkim asfalcie i przeglądał na telefonie fotki z zoo." aż połowa spośród wszystkich słów pochodzi z tego właśnie języka, (pomijając przyimki i spójniki jest to aż 73%). Nie chodzi też wyłącznie o nieliczne już osoby, które podejmują jego naukę i którym świadomość znajomości setek greckich leksemów bardzo ułatwia ich zapamiętywanie. Najszerzą grupą odbiorców słownika byłyby rzesze uczniów i studentów, którzy w ramach niemal każdego przedmiotu szkolnego bądź kierunku studiów konfrontowani są z masą na pozór obcych terminów, które muszą być zapamiętywane bez żadnego kontekstu. Z zapożyczeniami z języków klasycznych jest jednak najczęściej tak, że co prawda wyglądają one i brzmią w sposób skomplikowany i "uczony", lecz de facto pochodzą one najczęściej od semantycznie bardzo podstawowych słów. Poznanie więc źródłosłowu, często o zaskakującym znaczeniu, nadaje tym wyrazom duszę, a przecież łatwiej przyswaja się rzeczy z duszą niż rzeczy bezduszne. Mało tego, istnieje cały szereg greckich morfemów, które powtarzają się w wielu polskich słowach, znajomość jednego greckiego rdzenia jest więc często zbawienna, by zrozumieć liczne zapożyczenia... W słowniku, oprócz alfabetycznego zestawienia możliwie jak największej ich ilości, znajdą się też graficzne schematy, które w przystępny sposób przedstawiać będą właśnie płodność greckich rdzeni w polskiej leksyce. Hasła wzbogacone będą o objaśnienia historycznych wędrówek słów z Hellady, których ślady wiodą często przez wiele krajów i języków, a także ich

praindoeuropejskie praźródła czy odpowiedniki w innych językach nowożytnych. Duże znaczenie będą miały także komentarze dotyczące kultury antycznej czy mitologii, bo przecież słowa są z nimi nierozzerwalnie związane. Celem jest zatem stworzenie graficznie innowacyjnego i przystępnego leksykonu przeznaczonego dla studentów, którzy chcą tchnąć życie do martwych na pozór słów, by tym samym móc się z nimi zaprzyjaźnić, a także dla wszystkich, którzy są żądni wiedzy na temat tego, co kryje się za otaczającymi nas na co dzień wyrazami.

### Kosztorys projektu

Opracowanie graficzne materiału do publikacji w mediach elektronicznych: 3000 zł  
Wydanie książki: 5000 zł  
Razem: 8000zł